



**Święty Augustyn**  
**Kazanie 19 wygłoszone w *Basilica Restituta***  
**w dniu *munerum*<sup>1</sup>**  
**(CPL 284 – Sermo 19 habitus in Basilica Restituta die munerum)**

**Ks. Łukasz Libowski (tłumaczenie i komentarz)<sup>2</sup>**

Krótkie słowo wstępu do wydanego właśnie przez siebie zbioru pięćdziesięciu dziewięciu kazań św. Augustyna w polskim przekładzie – kazań, których czy to punkt wyjścia, czy też, znacznie więcej, osnowę stanowi fragment tekstu Ewangelii Mateuszowej – ks. Antoni Żurek kończy stwierdzeniem następującym: „Spuścizna kaznodziejska biskupa Augustyna z Hippony tylko w niewielkiej części jest dostępna w języku polskim. Każde tłumaczenie tę dostępność poszerza”<sup>3</sup>. Powiedzieć zatem można, iż proponowana niniejszym translacja stanowi skromną odpowiedź na tę choć w formę oznajmienia ujętą, to jednak w gruncie rzeczy apelem będącą konstatacją ks. Żurka. Przedkładane tłumaczenie wydobytego z ogromnie rozległej kolekcji mów kazania *doctoris gratiae* stwarza wszakże czytelnikowi polskiemu możliwość uważniejszego i wnikliwszego przyglądnięcia się kolejnej perle z owego drogocennego sznura pereł *artis praedicandi*, jaki zostawił nam w spadku biskup Hippony, sznura, który w kasecie lite-

---

<sup>1</sup> Przekład niniejszego kazania powstał w ramach ćwiczeń *Lektura łacińskich tekstów patrystycznych*, prowadzonych w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w roku akademickim 2020/2021 na kierunku filologia klasyczna przez dr Agnieszkę Strycharczuk. Nad przekładem pracowali – pod przewodnictwem, oczywiście, Pani Doktor – Marta Nowak, Piotr Wilk, Adam Wilczyński i Łukasz Libowski. Ten ostatni przygotował wersję tekstu ostateczną, stosownie ją do druku opracowując.

<sup>2</sup> Ks. mgr lic. Łukasz Libowski, doktorant, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; e-mail: lukasz.damian.libowski@gmail.com; ORCID: 0000-0001-6175-0823.

<sup>3</sup> A. Żurek, *Wstęp*, w: Augustyn z Hippony, *Kazania do Ewangelii według św. Mateusza*, tł., i opr. A. Żurek, ŻMT 88, Kraków 2022, s. 10.

ratury patrystycznej z taką pieczołowitością przechowujemy i o który z wszystkich swoich sił jak najlepiej dbać się staramy<sup>4</sup>.

## 1. Wstęp do przekładu

Aby w jakiś względnie satysfakcjonujący sposób przygotować się do lektury publikowanego niżej *sermonis* Augustyna, dotknijmy tutaj trzech kwestii: przedstawmy mianowicie krótko, co wiadomo, po pierwsze, o miejscu i, po wtóre, o dacie jego wygłoszenia, ponadto zaś, po trzecie, przybliżmy najogólniej jego treść. A za przewodnika w tych uwagach wprowadzających obierzmy Hubertusa Rudolfa Drobnera, teologa patrologa niemieckiego, autora znakomitej edycji Augustynowych kazań-komentarzy do psalmów<sup>5</sup>. Doprawdy bowiem trudno byłoby o interesującej nas tu homilii powiedzieć coś więcej od tego, co on o niej w swoim pierwszorzędym jej opracowaniu powiedział<sup>6</sup>.

### 1.1. Miejsce

Nagłówek, jakim opatrzone zostało kazanie 19 Augustyna, podaje, iż wygłosił je Hipponenczyk w *Basilica Restituta*. Jakie miejsce desygnuje owa nazwa? Zwykło się przyjmować, że chodzi o katedrę w Kartaginie<sup>7</sup>. Podstawę dla tej identyfikacji stanowi notka, jaką odnośnie do tej właśnie nazwy sporządzili mnisi benedyktyńscy z kongregacji św. Maura, w 1683 roku wydając Augustynowe kazania<sup>8</sup>. Notkę tę przedrukował potem, dokładnie sto osiemdziesiąt lat później, w trzydziestym ósmym tomie *Patro-*

---

<sup>4</sup> Aluzja do wyrażenia Ernsta Gombricha, które pojawia się na końcu jego opowieści o dziejach sztuki: E.H. Gombrich, *O sztuce*, tł. M. Dolińska et al., Poznań 2013, s. 597.

<sup>5</sup> H.R. Drobner, *Augustinus von Hippo. Predigten zu den Psalmen I („Sermones” 13-21). Einleitung, Text, Übersetzung und Anmerkungen*, Patrologia. Beiträge zum Studium der Kirchenväter 35, Frankfurt am Main 2016. Za wskazanie i udostępnienie tegoż wydawnictwa należy się serdeczne podziękowanie ks. dr. Adamowi Wilczyńskiemu.

<sup>6</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 549-585.

<sup>7</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 551 oraz 574, przyp. 5.

<sup>8</sup> *Sancti Aurelii Augustini Hipponensis episcopi operum tomus quintus, continens sermones ad populum, post Lovaniensium theologorum recensionem correctos denuo ad manuscriptos codices Gallicanos, Romanos, &c. necnon ad editiones antiquiores & castigatiores. Opera et studio monachorum Ordinis S. Benedicti, e Congregatione S. Mauri, Parisiis MDCLXXXIII, k. 101-102, przyp. A.*

logii łacińskiej Jacques-Paul Migne<sup>9</sup>. Brzmi ona tak (nie cytujemy jej tutaj w całości):

To jest bazylika większa (*basilica major*) w Kartaginie, w której – jak pisze Wiktor w księdze pierwszej *O prześladowaniu wandalskim*<sup>10</sup> – pochowane spoczywają ciała świętych męczennic Perpetuy i Felicyty. Na drugim synodzie kartagińskim (*in Concilio Carthaginensi II*) określano ją nazwą podwójną: *Basilica Perpetua Restituta*; na wszystkich zaś późniejszych synodach (*in caeteris deinceps Conciliis*), które – jak czytamy – tam się odbywały, nazywano ją po prostu *Basilica Restituta*, jak w tym miejscu [...]. Baroniusz [...], pisząc o roku 397, sądzi<sup>11</sup>, iż otrzymała takie imię, ponieważ przez długi czas pozostawała w rękach donatystów (*possessa diu a Donatistis*), póki oddana nie została katolikom (*fuert restituta Catholicis*). Tak bowiem było – jak opowiada Ewodiusz w dziele *O cudach św. Stefana*, księga pierwsza,

<sup>9</sup> PL 38, 132, przyp. B.

<sup>10</sup> Chodzi o Wiktora z Wity (łac. *Victor Vitensis*) i jego obszernie, pięcioksięgowe dzieło historyczne *Dzieje prześladowania Kościoła w Afryce przez Wandalów* (*Historia persecutionis Africae provinciae tempore Geiserici et Humerici regum Vandalorum*), w którym relacjonuje przebieg prowadzonych przez królów wandalskich Genzeryka (428-477) i Huneryka (477-484) prześladowań Kościoła katolickiego afrykańskiego. Tytuł odnośnego pisma, jaki w notatce tej znajdujemy, brzmi: *De persecutione Vandali-ca*. Drobner wskazuje, że chodzi o następujące miejsce tegoż traktatu: I 5, 15 (Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 574, przyp. 5). Zob. *Victoris episcopi Vitensis historia persecutionis Africanae provinciae*, recensuit M. Petschenig, CSEL 7, Vindobonae MDCCC-LXXXI; jest i edycja nowsza, o prawie sto trzydzieści lat od tamtej młodsza: Victor von Vita, *Historia persecutionis Africanae provinciae temporum Geiserici et Hunerici regum Vandalorum. Kirchenkampf und Verfolgung unter der Vandalen in Africa. Lateinisch und deutsch*, herausgeben, eingeleitet und ubergesetzt von Konrad Vössing, Texte der Forschung 96, Darmstadt 2010 = Wiktor z Wity, *Dzieje prześladowania Kościoła w Afryce przez Wandalów*, tł. i kom. J. Czuj, POK 14, Poznań 1930.

<sup>11</sup> Chodzi o Cezarego Baroniusza (łac. *Caesar Baronius*, wł. *Cesare Baronio*) i jego *opus magnum*, dwunastotomową pracę *Roczniki kościelne od narodzenia Chrystusa do roku 1198* (*Annales ecclesiastici a Christo nato ad annum 1198*). Miejsce w tym dziele, do którego przekładana tutaj notka czytelnika odnosi, oznaczone jest w niej następująco: *ad an. 397* = s. 246-247 w tomie łacińskim niżej wskazanym. Zob. *Annales ecclesiastici auctore Caesare Baronio Sorano e Congregatione Oratorii, S.R.E. presbytero cardinali tit. SS. Nerei et Achillei et Sedis Apostolicae bibliothecario, una cum critica historico-chronologica P. Antonii Pagii, doctoris theologi Ordinis Minorum Convent. S. Francisci. Tomus sextus*, Lucae MDCCXL = tłumaczenie fragmentów: *Roczne dzieje Kościelne od Narodzenia Pana y Boga naszego Jesusa Christusa, wybrane z „Rocznych dzieiów Kościelnych” Cesara Baroniusza, Kardynała S.R.K., nazwanych „Annales Ecclesiastici”, przez x. Piotra Skargę Societatis Iesu, Kraków 1607* (o roku 397 czytamy na s. 339-341).

rozdział siódmy<sup>12</sup> – i w mieście Uzala: kościół, który najpierw zagarnęła dla siebie sekta donatystów (*primitus a Donatistarum divisione usurpata*), przywrócony został potem jedności Kościoła katolickiego (*postea unitati catholicae est restituta*), skąd wziął również nazwę i zasłużył na to, by określano go mianem *Ecclesia Restituta*<sup>13</sup>.

Drobner konkluduje, iż rzeczywiście prawdopodobnym jest, że z kazaniem 19 – jak i, można dodać, z kilkoma innymi jeszcze swoimi perorami – wystąpił Augustyn w kartagińskiej katedrze<sup>14</sup>. Bo chociaż, jak zauważa Mateusz Stróżyński, pewnym jest, że większość swoich homilii Augustyn wygłosił w swej stolicy biskupiej, Hipponie, to jednak wiemy również, iż przy najrozmaitszych okazjach bywał on także zapraszany jako kaznodzieja gościnny do różnych miejsc Afryki Północnej. Ustalono, że zapraszany bywał m.in. właśnie do Kartaginy<sup>15</sup>.

## 1.2. Data

Kwestia datacji zajmującej nas tu mowy Augustynowej przedstawia się następująco. Podczas gdy roku – jak orzeka Drobner – nie jesteśmy w stanie na chwilę obecną wskazać<sup>16</sup>, stwierdzić możemy, że wygłoszona ona została najprawdopodobniej między 2 a 24 dniem grudnia<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Chodzi o Ewodiusza z Uzali (łac. *Evodius Uzalensis*), przyjaciela św. Augustyna, i przypisywane mu dwuksięgowe dzieło *O cudach św. Stefana* (*De miraculis S. Stephani*). Warto zaznaczyć, iż atrybucja odnośnego pisma – pojawia się ona w rozdziale piętnastym dzieła *De viris illustribus, sive de scriptoribus ecclesiasticis* pióra autora z przełomu XI i XII wieku Sigeberta z Gembloux (łac. *Sigebertus Gemblacensis*) – już od stuleci uznawana jest za niepewną. Zob. *De miraculis Sancti Stephani Protomartyris*, PL 41, 833-854. Dzieło znajdujemy u Migne'a opatrzone następującej treści podtytułem: *Textus divinatorum operum, quae ostensa sunt per beati protomartyris Stephani venerabile meritum, mandata quoque notitiae fidelium ab Evodio in Ecclesia Uzali, cujus urbis pontificatum administrabat sacerdos dignissimus; Aurelio tunc temporis Augustino apud Hippo-nem dominicae sationis dispensatore constituto.*

<sup>13</sup> PL 38, 132, przyp. B (tł. własne).

<sup>14</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 551.

<sup>15</sup> M. Stróżyński, *Wprowadzenie*, w: Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, tł. M. Stróżyński, Biblioteka Europejska, Kęty 2019, s. 33.

<sup>16</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 554: „*Sermo 19 muß daher trotz aller gelehrten Vorschläge als undatiert gelten*”.

<sup>17</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 552, także 550.

Gdy chodzi o datę dzienną, to badacze uwzględniają dwa fakty. Po pierwsze i przede wszystkim, co stanowi *titulus* kazania 19, choć – swoją drogą, liczyć się trzeba z tym, że może być on nieprawdziwy<sup>18</sup> – według którego homilia odnośna zostać miała wygłoszona przez Hipponczykka w dniu *munerum*. Wiadomo nam zaś skądinąd, iż owe *munera*, czyli organizowane przez jakiegoś wielmoża-patrona igrzyska gladiatorskie, odbywały się zwykle – naturalnie, że z przerwami – od 2 do 24 grudnia włącznie<sup>19</sup>. Drobner roztropnie, bo ostrożnie, wyrokuje: możliwe, iż datacja ta jest prawdziwa, nawet jeśli poświadcza ją wyłącznie tytuł mowy<sup>20</sup>. Drugim wątkiem, jaki w tym kontekście się pojawia, jest użyty w szóstej części *sermonis* 19 obraz tłoczni i tłoczenia oliwy. Zdaniem bowiem Othmara Perlera fakt, że Augustyn sięgnął po taką metaforę, potwierdza datację kazania na, uogólnijmy, grudzień, a to dlatego, iż wyciskanie oliwek i wytwarzanie oliwy było zajęciem przypadającym na początek zimy<sup>21</sup>. François Dolbeau zauważa jednak, że metafora prasy jest metaforą biblijną i że użycie jej przez Hipponczykka o niczym w sprawie datacji kazania 19 nie przesądza<sup>22</sup>.

Co natomiast tyczy się daty rocznej, to punktem wyjścia są tutaj zdania z ostatniego, szóstego paragrafu homilii:

Oto docierają do nas ze Wschodu wieści o wielkich trzęsieniach ziemi. Niektóre wielkie miasta nagle się tam zawaliły. W Jerozolimie wszyscy prze-

<sup>18</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 554.

<sup>19</sup> Na temat owych *munerum*, zob. B. Kübler, *Munus*, w: *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, t. 16/1, red. W. Kroll, Stuttgart 1933, k. 644-651 (rzecz dostępna online: [https://de.wikisource.org/wiki/Paulys\\_Realencyclop%C3%A4die\\_der\\_classischen\\_Altertumswissenschaft/Register/XVI,1](https://de.wikisource.org/wiki/Paulys_Realencyclop%C3%A4die_der_classischen_Altertumswissenschaft/Register/XVI,1), dostęp: 02.11.2022); F. van der Meer, *Augustinus der Seelsorger. Leben und Wirken eines Kirchenvaters*, Köln 1953, s. 66-71; A.-G. Hamman, *La vie quotidienne en Afrique du Nord au temps de saint Augustin*, Paris 1979, s. 146-169; D. Słapek, „*Munus*”, „*ludus*” czy „*spectaculum gladiatorum*”? Terminologia igrzysk gladiatorskich schyłku republiki rzymskiej, „*Acta Universitatis Nicolai Copernici*” 27 (1992) s. 59-66; M. Corbier – A. Hönle, *Munus, munera*, w: *Brill's New Pauly*, red. H. Cancik et al., w: <https://referenceworks.brillonline.com/entries/brill-s-new-pauly/munus-munera-e812060> (dostęp: 02.11.2022).

<sup>20</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 552: „[...] Ein Hinweis, der ohne weiteres zutreffen mag, auch wenn er ausschließlich vom *titulus* der Predigt bezeugt wird”.

<sup>21</sup> O. Perler – J.-L. Maier, *Les voyages de saint Augustin*, Paris 1969, s. 401.

<sup>22</sup> F. Dolbeau, *Nouveaux sermons de saint Augustin pour la conversion des païens et des donatistes (V)*, REAug 39 (1993) s. 91 = Augustin d'Hippone, *Vingt-six sermons au peuple d'Afrique. Retrouvés à Mayence*, édités et commentés par F. Dolbeau, Collection des Études Augustiniennes. Série Antiquité 147, Paris 1996, s. 453.

rażeni – zarówno katechumeni, jak Judejczycy i poganie – zostali ochrzczeni. Powiada się, że zostało tam ochrzczonych może i siedem tysięcy ludzi. I że na szatach ochrzczonych Judejczyków pojawił się znak Chrystusa. Dowiadujemy się o tych wypadkach regularnie ze sprawozdań naszych braci w wierze. Również miasto Sitifis nawiedziło tak silne trzęsienie ziemi, że wszyscy jego mieszkańcy przez prawie pięć dni pozostawali po okolicznych wioskach; tam z kolei, jak się mówi, ochrzczono niemal dwa tysiące ludzi<sup>23</sup>.

Otóż w 1631 roku Jacques Sirmond zestawił podawane przez Augustyna w przywołanym ustępie informacje o katastrofach na Wschodzie ze wzmiankami o tychże nieszczęściach w dwóch dziełach historiograficznych, a mianowicie w *Kronice* Marcellina Komesa<sup>24</sup> oraz w *Continuatione chronicorum Hieronymianum* Hydacjusza<sup>25</sup>, co pozwoliło mu ustalić datę roczną wygłoszenia *sermonis* 19 na lata 418/419 – przyjęło się mówić o 419 roku<sup>26</sup>. Dodajmy, iż Sirmond nie szukał żadnych adnotacji o trzęsieniu ziemi w mieście Sitifis, ponieważ takowe nie istnieją, dowiadujemy się wszak o rzeczonym trzęsieniu od jednego Hipponenczyka. Niestety, owo błyskotliwe Sirmondo-we skojarzenie w ostatecznym rozrachunku niczego jednak nie rozstrzyga. Drobner powiada: propozycja Sirmonda przedstawia się wiarygodnie, aczkolwiek niczego nie udowadnia on w sposób niebudzący wątpliwości<sup>27</sup>. A to z tej prostej przyczyny, iż jedno doniesienie o trzęsieniu ziemi w Palestynie w okresie, który tu nas obchodzi, nie musi oznaczać, że miało wówczas miejsce doprawdy jedno tylko trzęsienie ziemi. Sam Augustyn zresztą mówi

<sup>23</sup> Tekst łaciński: Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 570 (tł. własne).

<sup>24</sup> *Marcellini V. C. comitis Chronicon*, w: *Chronica minora II: saec. IV.V.VI.VII*, edidit T. Mommsen, MGH – AA 11, Berolini MDCCCXCIV, s. 37-108. Chodzi o zdanie następujące: „Multea Palaestinae civitates villaeque terrae motu conlapsae” (s. 74; miejsce w dziele: II 2).

<sup>25</sup> *Hydatii Lemmici continuatio chronicorum Hieronymianum ad a. CCCCLXVIII*, w: *Chronica minora II*, s. 1-36; chodzi o tę oto wzmiankę: „Durante episcopo quo supra gravissimo terrae motu sancta in Hierosolymis loca quassantur et cetera, de quibus ita gestis eiusdem episcopi scripta declarant” (s. 19; nr 66).

<sup>26</sup> *S. Aurelii Augustini Hipponensis episcopi sermones novi numero XL ex diversis antiquis exemplaribus collecti. Studio & opera Iacobi Sirmondi, Presbyteri Societatis Iesu*, Parisiis MDCXXXI, przyp. do kazania IV, do słów *Terrae motus magni* (przypisy zamieszczono na końcu książki, stronic z nimi nie numerując).

<sup>27</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 553: „Diese bis in das Jahr 2000 unbezweifelte chronologische Verbindung von *sermo* 19 mit den Berichten von einem großen Erdbeben in Palästina im Jahr 418/19 klingt zwar äußerst plausibel, kann aber dennoch grundsätzlich nicht als zweifelsfrei nachgewiesen gelten”.

w zacytowanym passusie o wieściach, które dochodzą doń regularnie – regularnie, a zatem na przestrzeni jakiegoś czasu. Historycy z kolei policzyli, iż dysponujemy zapisami zaświadczającymi o dziewięciu trzęsieniach ziemi w latach 396-423 w Konstantynopolu<sup>28</sup>. Jak spostrzega François Dolbeau, kazania 19 na rok 419 nie pozwala także datować jeden z listów Hipponenńczyka<sup>29</sup>, jako że – wyjaśnia Pierre-Marie Hombert – wynika z tej epistoły, iż w grudniu 419 roku Augustyn był w Hipponie.

W związku z tym Hombert proponuje datować *sermonem* 19 na grdzień 417 roku. Wysuwając taką propozycję, bazuje on na własnych ustaleniach poczynionych w oparciu o badania przeprowadzone według opracowanej przez siebie metody: metoda ta wyrasta z założenia, iż kazania, w których poruszane są te same tematy i w których odnajdujemy te same cytaty biblijne, wygłosił Augustyn w tym samym czasie<sup>30</sup>. Wskazuje ponadto Hombert, że Sirmond przywołuje źródła informujące o trzęsieniu ziemi na terenie diecezji biskupa Jana z Jerozolimy, który zmarł 17 stycznia 417 roku<sup>31</sup>. Naturalnie, propozycja Homberta godna jest uwagi. Z jednej strony przyznać należy, że wpasowuje się ona jakoś w ustaloną narrację historiograficzną, z wtórej natomiast strony, rzecz nad wyraz jasna i w takiej sytuacji spodziewana, nastręcza pewnych trudności. Otóż, po pierwsze, bytność Augustyna w Kartaginie pod koniec 417 roku wydaje się możliwa, a nawet prawdopodobna. Po drugie, występują w *sermone* 19 wątki pelagiańskie, z którymi datacja tejże mowy na 417 rok dobrze by korespondowała. Z kolei problemy z propozycją Homberta byłyby następujące. Po pierwsze, żadne źródła poza zajmującym nas tutaj kazaniem 19 nie świadczą o pobycie Hipponenńczyka w grudniu 417 roku w Kartaginie. Po drugie, dyskusyjnie pozostaje założenie Homberta, na mocy którego konstruuje on chronologię *sermonum* Augustynowych. Po trzecie, badaczowi temu zarzucić można zbyt daleko idącą hipotetyczność, a nawet, że uwzględniając rekonstrukcje podróży biskupa Hippony, rozumuje on w sposób okrężny.

<sup>28</sup> Zob. A. Hermann, *Erdbeben*, w: RCh V 1107.

<sup>29</sup> Chodzi o list sygnowany następująco: 23 A\*. Zob. M.-F. Berrouard – A. Gabilon, *Lettre 23 A\*, Note complémentaire 4: „Sermones” et „tractatus”*, BAug 46 B (1987) 542-543, a także: M.-F. Berrouard, *L’activité littéraire de saint Augustin du 11 septembre au 1<sup>er</sup> décembre 419 d’après la „Lettre 23\*A” à Possidius de Calama*, w: *Les lettres de saint Augustin découvertes par Johannes Divjak. Communications présentés au colloque des 20 et 21 septembre 1982*, red. J. Divjak, Paris 1983, s. 301-326.

<sup>30</sup> Zob. P.-M. Hombert, *Nouvelles recherches de chronologie augustiniennes*, Collection des Études Augustiniennes. Série Antiquité 163, Paris 2000.

<sup>31</sup> Zob. przyp. 26.

Dodajmy do tego, iż mówi się w literaturze przedmiotu w kontekście zagadnienia datacji niżej tłumaczonego kazania również o 416 roku, a także o całym dziesięcioleciu, którego początek wyznacza 420 rok<sup>32</sup>.

### 1.3. Treść

Drobner podpowiada, że podobnie jak *sermones* 17 i 18 *sermonem* 19 zaczyna Augustyn od przywołania słów psalmu responsoryjnego, modlitwy, którym poprzedziła kazanie<sup>33</sup>. Przytoczmy tu zatem sam początek interesującej nas mowy, przy wplecionych wewnątrz cytatach w nawiasach zaznaczając, z jakich psalmów cytaty te pochodzą:

Śpiewając, prosiliśmy Pana (*Cantantes Dominum rogavimus*), aby odwrócił oblicze swe od naszych grzechów i zgładził wszystkie nasze przestępstwa [por. Ps 51,11]. Lecz zauważyć możecie, bracia, że w tymże samym psalmie usłyszeliśmy (*audierimus*): „Ponieważ nieprawość swoją poznaję i grzech mój jest zawsze przede mną” [Ps 51,5]. Na innym zaś miejscu prosi się Boga: „Nie odwracaj oblicza swojego ode mnie” [Ps 27,9] – prosi się tak Tego, któremu powiedzieliśmy (*diximus*): „Odwróć swe oblicze od moich grzechów” [Ps 51,11]<sup>34</sup>.

Z tych kilku zdań, utkanych ze słów własnych kaznodziei, jaki i ze słów psalterza, wywnioskować można – chce Drobner – że w ramach wspomnianej modlitwy psalmem, jaka miała miejsce tuż przed kazaniem, zgromadzony lud powtarzał jako respons werset 51,11, jako że w odniesieniu do tego wersu używa Augustyn czasowników „śpiewać” (*cantantes Dominum rogavimus*) oraz „mówić” (*diximus*), koniugując je na pierwszą osobę liczby mnogiej. Z kolei lektor, o czym informacji dostarcza czasownik „usłyszeliśmy” (*audierimus*), deklamować musiał w ramach owej modlitwy tenże sam Ps 51 przynajmniej od wersetu 51,5. Ponieważ zaś dalej w kazaniu 19 Augustyn przywołuje jeszcze wersy tego psalmu 51,5.12.18.19, daje się zasadnie przyjąć, iż lektor recytował Ps 51 aż do wersu 51,19. Z kolei z racji na fakt, iż Ps 51 jest krótki, w sumie liczy bowiem tylko 21 wersów, uznać można, że

---

<sup>32</sup> Referuję zwięźle całą tę dyskusję za Drobnerem: Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 552-554.

<sup>33</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 554.

<sup>34</sup> Tekst łaciński: Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 556 (tł. własne).



przeczytano go po prostu, nim Hipponeńczyk zaczął mówić, w całości, jak to się zdarzało, co mamy potwierdzone, i kiedy indziej<sup>35</sup>.

Zajmijmy się teraz treścią *sermonis* 19. Nie ma chyba konieczności, by treść tę szczegółowo tu omawiać. Spróbujmy przeto wskazać jedynie, jaka jest główna myśl poszczególnych – a jest ich sześć – sekwencji wypowiedzi, na jakiej koncentrujemy tu naszą uwagę. Skonstruujemy w ten sposób bardzo zwięzłe streszczenie owej wypowiedzi, a zarazem rodzaj schematu, który, jak można ufać, okaże się pomocny przy jej lekturze<sup>36</sup>.

Kazanie otwiera Augustynowa parafraza Ps 51,11: „Śpiewając, prosiliśmy Pana, aby odwrócił oblicze swe od naszych grzechów i zgładził wszystkie nasze przestępstwa”. Niejako w odpowiedzi na rodzące się z tego oznajmienia pytanie, pytanie o to, dlaczego Bóg nie baczyć ma na ludzkie przewiny i dlaczego ma je zmasać, kaznodzieja cytuje werseł 51,5 – człowiek śmie Boga o taką łaskę prosić, jako że może oświadczyć: „Ponieważ nieprawość swoją poznaję i grzech mój jest zawsze przede mną”. Dalej natomiast owemu sparafrazowanemu wersowi 51,11 przeciwstawia Hipponeńczyk te oto słowa innego – Ps 27,9: „Nie odwracaj oblicza swojego ode mnie”. Tak dociera Augustyn do idei w paragrafie pierwszym swej homilii zasadniczej: „jedna osoba jest człowiekiem i grzesznikiem”. Jako człowiek stworzony przez Boga prosi osoba ta swego Stwórcę – powiada kaznodzieja – żeby nie odwracał On od niej swej twarzy, jako zaś grzesznik prosi ona Boga, by twarz swą od popełnionego przez nią grzechu raczył On odwrócić. Podstawę wyводу drugiej części *sermonis* stanowi werset 51,5, lecz w nowym brzmieniu: „Przestępstwo moje poznaję”. *Doctor gratiae* przekonuje tutaj, iż „grzech [...] nie może pozostać bez kary”. Kara zaś za grzech może być dwójaka: może nałożyć ją na samego siebie człowiek i może nałożyć ją na człowieka Bóg, przy czym człowieczą karą za grzech jest pokuta, natomiast karą boską za grzech jest sąd. Kontynuując tę myśl, w sekcji trzeciej kazania Augustyn stara się naświetlić, na czym polega pokuta podejmowana przez człowieka celem tak zadośćuczynienia za popełnione przez siebie zło, jak i pojednania się z Bogiem. Istotę pokuty uchwytuje jego zdaniem werset 51,19: „Moją ofiarą dla Boga jest Duch skruszony, sercem skruszonym i pokornym Bóg nie pogardzi” – dlatego też werset ów w tym punkcie swej mowy Hipponeńczyk dość obszernie komentuje.

W sekcji *sermonis* 19 czwartej Augustyn pozostaje przy zagadnieniu pokuty, z tym że rozprawia teraz o niej jakby z innej – jak się wydaje – szerszej

<sup>35</sup> Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 554 i 555.

<sup>36</sup> Poniższe streszczenie sporządziliśmy, do pewnego tylko stopnia korzystając ze streszczenia podawanego przez Drobnera. Por. Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 555.

perspektywy. Wychodząc od Ps 73,1: „Jakże dobry jest Bóg Izraela dla ludzi prawego serca!”, stwierdza, iż Bogu podoba się człowiek o sercu prawym. Dlaczego? Bo taki człowiek chwali Boga zarówno w tym, czego Bóg mu udziela, jak i w tym, czym Bóg go karci. Stale taki człowiek bada także siebie samego, by nie było w nim żadnej nieprawości. A nieprawością, jaką może się on skazić, jest, po pierwsze, zazdrość, że mianowicie złym zazdrościł będzie pomyślności, i w konsekwencji, po drugie, domaganie się od Boga w zamian za swoją uczciwość, w imię sprawiedliwości, wszelkiego dostatku i szczęścia w życiu doczesnym. Wątek ten biskup nasz szeroko rozwija, kończąc czwarty paragraf kazania wskazówką: „Jeśli przeto służyć chcecie Bogu sercem wiernym, nauczcie się gardzić tym, co ziemskie. Żyjesz szczęśliwie? Nie sądź na tej podstawie, żeś dobry, lecz czynь wszystko, żebyś był dobry. Żyjesz nieszczęśliwie? Nie sądź na tej podstawie, żeś zły, lecz strzeż się zła, z którego nie wychodzi się dobrym”. I w piątej jeszcze części analizowanej perory Augustyn ten sam wątek snuje. Formułuje tu kolejną radę dla tego, kto dobrze żyjąc, domaga się od Boga w nagrodę za swe dobre życie dóbr skończonych i przemijających. Otóż człowiek taki stale winien sobie uświadamiać, że nie wolno się mu spodziewać na ziemi tego, co czeka nań w niebie, a uzmysławiać to sobie może – sugeruje kaznodzieja – powtarzając i medytując słowa Ps 73,25: „Cóż bowiem mam w niebie, a czemuż chciałem od Ciebie na ziemi?”. Ostatnia partia mowy to nic innego, jak jedna wielka zachęta do tego, aby wieść życie stosowne. Sięga tu Hipponenczyk po niesłychanie nośny obraz prasy: oto świat jest tłocznią, w której rośnie ciśnienie i w której – mądrze, zgodnie z prawidłami tłoczno-rzemiosła obsługiwanej przez samego Boga i jego tłoczników-aniołów – wyciska się oliwę. Chodzi więc o to – kończy Augustyn – by okazać się nie mętami, lecz oliwą, oliwą wyborną, oliwą klarowną.

## 2. Bibliografia

### 2.1. Edycje tłumaczonego kazanie (porządek chronologiczny)

*S. Aurelii Augustini Hipponensis episcopi sermones novi numero XL ex diversis antiquis exemplaribus collecti. Studio & opera Iacobi Sirmondi, Presbyteri Societatis Iesu, Parisiis 1631, s. 39-52.*

*Sancti Aurelii Augustini Hipponensis episcopi operum tomus quintus, continens sermones ad populum, post Lovaniensium theologorum recensionem correctos denuo ad manuscriptos codices Gallicanos, Romanos, &c. necnon ad editiones antiquiores*

- & castigatores. *Opera et studio monachorum Ordinis S. Benedicti, e Congregatione S. Mauri*, Parisiis 1683, k. 101-106.
- S. Aurelii Augustini Hipponensis episcopi sermones ad populum, omnes classibus quatuor nunc primum comprehensi*, PL 38, 132-137.
- Sancti Aurelii Augustini sermones de Vetere Testamento, id est sermones I-L secundum ordinem vulgatum insertis etiam novem sermonibus post Maurinos repertis*, recensuit C. Lambot, CCSL 41, Turnholti 1961, s. 251-258.
- Opere di Sant'Agostino. Discorsi I (1-50) sul Vecchio Testamento. Testo latino dell'edizione maurina e delle edizioni postmaurine*, introduzione M. Pellegrino, traduzione e note P. Bellini – F. Cruciani – V. Tarulli, indici F. Monteverde, Nuova Biblioteca Agostiniana 29, Roma 1979, s. 352-367.
- Obras completas de San Agustín. VII. Sermones (1.º). 1-50: Sobre el Antiguo Testamento. Edición bilingüe*, traducción de M. Fuertes Lanero y M.M.ª Campelo, Biblioteca de Autores Cristianos 53, Madrid 1981, s. 299-310.
- Cetedoc Library of Christian Latin Texts*, CD, Turnhout 2002.
- Corpus Augustinianum Gissense a Cornelio Mayer editum*, CD, Basel 2004; wydanie III dostępne jest online: <https://cag3.net/users/login> (dostęp: 28.11.2022).
- H.R. Drobner, *Augustinus von Hippo. Predigten zu den Psalmen I (Sermones 13-21). Einleitung, Text, Übersetzung und Anmerkungen*, Patrologia. Beiträge zum Studium der Kirchenväter 35, Frankfurt am Main 2016, s. 549-585.

## 2.2. Przekłady kazania na inne języki nowożytnie

### Na język angielski

- The Works of Saint Augustin. A Translation for the 21<sup>st</sup> Century*, v. 3/1, introduction M. Pellegrino, translation and notes E. Hill, editor J.E. Rotelle, Brooklyn – New York 1990, s. 378-386.

### Na język niemiecki

- H.R. Drobner, *Augustinus von Hippo. Predigten zu den Psalmen I (Sermones 13-21). Einleitung, Text, Übersetzung und Anmerkungen*, Patrologia. Beiträge zum Studium der Kirchenväter 35, Frankfurt am Main 2016, s. 549-585.

### Na język włoski

- Opere di Sant'Agostino. Discorsi I (1-50) sul Vecchio Testamento. Testo latino dell'edizione maurina e delle edizioni postmaurine*, introduzione M. Pellegrino, traduzione e note P. Bellini – F. Cruciani – V. Tarulli, indici F. Monteverde, Nuova Biblioteca Agostiniana 29, Roma 1979, s. 352-367.

## Na język francuski

*Œuvres complètes de saint Augustin, traduites pour la première fois en français*, v. 6, sous la direction de M. Poujoulat et de M. l'abbé Raulx, Besançon – Bar-le-Duc 1866, s. 81-85.

*Œuvres complètes de saint Augustin, évêque d'Hippone, traduites en français et annotées par mm. Péronne, Écalle, Vincent, Charpentier, H. Barreau, renfermant le texte latin et les notes de l'édition des Bénédictines*, v. 16, Paris 1871, s. 57-64.

*Les plus beaux sermons de saint Augustin. Réunis et traduits. Nouvelle édition avec introduction de Jean-Paul Bouhot*, v. 1, réunis et traduits par G. Humeau, Paris 1986, s. 50-61.

## Na język hiszpański

L. Álvarez, *Los Sermones de San Agustín*, Madrid 1923, s. 145-153.

*Obras completas de San Agustín. VII. Sermones (1.º). 1-50: Sobre el Antiguo Testamento. Edición bilingüe*, traducción de M. Fuertes Lanero y M.M.<sup>a</sup> Campelo, Biblioteca de Autores Cristianos 53, Madrid 1981, s. 299-310.

## Na język holenderski

Wijdeveld G., *Carthaagse preken van Aurelius Augustinus. Ingeleid, vertaald en toegevoegd*, Baarn 1988, s. 21-29.

Aurelius Augustinus, *Schatkamer van het geloof. Preken over teksten uit het Oude Testament (Sermones de scripturis 1-50)*, ingeleid, vertaald en van aantekeningen voorzien door J. van Neer– M. Schrama – A. Tigchelaar, Budel 2013, s. 314-325.

### 2.3. Literatura cytowana we wstępie i w przypisach do przekładu

*Annales ecclesiastici auctore Caesare Baronio Sorano e Congregatione Oratorii, S.R.E. presbytero cardinali tit. SS. Nerei et Achillei et Sedis Apostolicae bibliothecario, una cum critica historico-chronologica P. Antonii Pagii, doctoris theologi Ordinis Minorum Convent. S. Francisci. Tomus sextus*, Lucae 1740.

Augustin d'Hippone, *Vingt-six sermons au peuple d'Afrique. Retrouvés à Mayence*, édités et commentés par F. Dolbeau, Collection des Études Augustiniennes. Série Antiquité 147, Paris 1996.

Berrouard M.-F. – Gabillon A., *Lettre 23 A\**, *Note complémentaire 4: „Sermones” et „tractatus”*, „Bibliothèque Augustinienne” 46B (1987) 542-543.

Berrouard M.-F., *L'activité littéraire de saint Augustin du 11 septembre au 1<sup>er</sup> décembre 419 d'après la „Lettre 23\*A” à Possidius de Calama*, w: *Les lettres de saint Augus-*

- tin découvertes par Johannes Divjak. Communications présentés au colloque des 20 et 21 septembre 1982*, red. J. Divjak, Paris 1983, s. 301-326.
- Corbier M. – Hönle A., *Munus, munera*, w: *Brill's New Pauly*, red. H. Cancik *et al.*, in: <https://referenceworks.brillonline.com/entries/brill-s-new-pauly/munus-munera-e812060> (dostęp: 02.11.2022).
- De miraculis Sancti Stephani Protomartyris*, PL 41, 833-854.
- Dolbeau F., *Nouveaux sermons de saint Augustin pour la conversion des païens et des donatistes (V)*, „Revue des Études Augustiniennes” 39 (1993) s. 57-108.
- Drobner H.R., *Augustinus von Hippo. Predigten zu den Psalmen I („Sermones” 13-21). Einleitung, Text, Übersetzung und Anmerkungen*, Patrologia. Beiträge zum Studium der Kirchenväter 35, Frankfurt am Main 2016.
- Gombrich E.H., *O sztuce*, tł. M. Dolińska *et al.*, Poznań 2013.
- Hamman A.-G., *La vie quotidienne en Afrique du Nord au temps de saint Augustin*, Paris 1979.
- Hermann A., *Erdbeben*, RCh V 1070-1113.
- Hombert P.-M., *Nouvelles recherches de chronologie augustiniennes* Collection des Études Augustiniennes. Série Antiquité 163, Paris 2000.
- Hydatii Lemmici continuatio chronicorum Hieronymianum ad a. CCCCLXVIII*, w: *Chronica minora II: saec. IV.V.VI.VII*, edidit T. Mommsen, MGH – AA 11, Berolini 1894, s. 1-36.
- Kübler B., *Munus*, w: *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, t. 16/1, red. W. Kroll, Stuttgart 1933, k. 644-651.
- Liturgia Godzin*, t. 3, Poznań 1987.
- Marcellini V. C. comitis Chronicon*, w: *Chronica minora II: saec. IV.V.VI.VII*, edidit T. Mommsen, MGH – AA 11, Berolini 1894, s. 37-108.
- Meer F. van der, *Augustinus der Seelsorger. Leben und Wirken eines Kirchenvaters*, Köln 1953.
- Perler O. – J.-L. Maier, *Les voyages de saint Augustin*, Paris 1969.
- Roczne dzieje Kościoła od Narodzenia Pana y Boga naszego Jesusa Christusa, wybrane z „Rocznych dziejów Kościelnych” Cesara Baroniusza, Kardynała S.R.K., nazwanych „Annales Ecclesiastici”, przez x. Piotra Skargę Societatis Iesu*, Kraków 1607.
- Słapek D., „Munus”, „ludus” czy „spectaculum gladiatorum”? *Terminologia igrzysk gladiatorских schyłku republiki rzymskiej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 27 (1992) s. 59-66.
- Stróżyński M., *Wprowadzenie*, w: *Augustyn z Hippony, Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, przekład, wprowadzenie i objaśnienia M. Stróżyński, Biblioteka Europejska, Kęty 2019, s. 7-50.
- Victor von Vita, *Historia persecutionis Africanae provinciae temporum Geiserici et Hunerici regum Wandalorum. Kirchenkampf und Verfolgung unter der Vandalen in Africa. Lateinisch und deutsch*, herausgeben, eingeleitet und übersetzt von Konrad Vössing, Texte der Forschung 96, Darmstadt 2010.

*Victoris episcopi Vitensis historia persecutionis Africanae provinciae*, recensuit M. Petschenig, CSEL 7, Vindobonae 1881.

Wiktor z Wity, *Dzieje prześladowania Kościoła w Afryce przez Wandalów*, tłumaczenie, wstęp i komentarz J. Czuj, POK 14, Poznań 1930.

Żurek A., *Wstęp*, w: Augustyn z Hippony, *Kazania do Ewangelii według św. Mateusza*, tłumaczenie, wstęp i opracowanie A. Żurek, ŻMT 88, Kraków 2022, s. 7-10.

### 3. Przekład

#### Kazanie świętego Augustyna wygłoszone w *Basilica Restituta* w dniu *munerum*<sup>37</sup>

1. Śpiewając, prosiliśmy Pana, aby odwrócił oblicze swe od naszych grzechów i zgładził wszystkie nasze przestępstwa<sup>38</sup>. Lecz zauważyć możecie, bracia, że w tymże samym psalmie usłyszeliśmy: „Ponieważ nieprawość swoją poznaję i grzech mój jest zawsze przede mną”<sup>39</sup>. Na innym zaś miejscu prosi się Boga: „Nie odwracaj oblicza swojego ode mnie”<sup>40</sup> – prosi się tak Tego, któremu powiedzieliśmy: „Odwróć swe oblicze od moich grzechów”<sup>41</sup>. Skoro przeto jedna osoba jest człowiekiem i grzesznikiem, to prośbę: „Nie odwracaj oblicza swojego ode mnie”<sup>42</sup> wypowiada jako człowiek, z kolei słowa: „Odwróć swe oblicze od moich grzechów”<sup>43</sup> – jako grzesznik. Mówi zatem: Nie odwracaj oblicza swojego od tego, którego uczyniłeś, ale odwróć swe oblicze od tego, co uczyniłem. Oko twoje – mów – jedno od drugiego rozróżnia, aby z uwagi na błąd nie przepadła natura. Ty coś uczyniłeś, uczyniłem coś i ja. To, co Ty uczyniłeś, nazywa się naturą, to natomiast, co ja uczyniłem, zwane jest błędem. A błąd trzeba uleczyć, aby natura została zachowana.

---

<sup>37</sup> Przekład oparto na podstawie edycji kazania najnowszej, w punkcie 2.1. wskazanej jako ostatniej: Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 549-585.

<sup>38</sup> Por. Ps 51, 11. Cytaty biblijne tłumaczono tu samodzielnie.

<sup>39</sup> Ps 51,5.

<sup>40</sup> Ps 27,9.

<sup>41</sup> Ps 51,11.

<sup>42</sup> Ps 27,9.

<sup>43</sup> Ps 51,11.

2.<sup>44</sup> „Przestępstwo – rzeczy – moje poznaję”<sup>45</sup>. Jeśli zaś ja je poznaję, to Ty je przebacz. Żyjmy dobrze, a dobrze żyjąc, wcale nie przyjmujemy, że jesteśmy bez grzechu. W ten to sposób niech życie nasze dozna chwały, abyśmy mogli oczekiwać łaski. Ludzie zaś pozbawieni nadziei im mniej uwagi poświęcają grzechom własnym, tym pilniej badają grzechy cudze. Nie tego bowiem szukają, co mogliby poprawić, lecz tego, co mogliby kąsać. A ponieważ sobie samym niczego nie są w stanie zarzucić, gotowi są oskarżać innych.

Nie taki jednak przykład modlitwy i zadośćczynienia Bogu dał nam ten, który mówi: „Ponieważ poznaję moje przestępstwo, a grzech mój jest zawsze przede mną”<sup>46</sup>. Nie baczył on bowiem na grzechy cudze. Lecz zastanawiał się nad samym sobą – nie po to, aby sobie schlebiać, ale po to, aby siebie badać i głębiej w siebie samego wniknąć. Nie użalał się on nad sobą i dlatego nie prosił bezwstydnie, żeby go żałować. Grzech bowiem, bracia, nie może pozostać bez kary.

Jeśli grzech trwa nieukarany, dzieje się niesprawiedliwość – nie ulega więc wątpliwości, że musi zostać ukarany. Oznajmia ci to Bóg twój: Grzech zostać musi ukarany – albo przez ciebie, albo przeze Mnie. Karany jest zatem grzech – albo przez człowieka, który pokutuje, albo przez Boga, który sędzi. Karany jest zatem albo przez ciebie – bez ciebie, albo przez Boga – wraz z tobą<sup>47</sup>. Czym jest bowiem pokuta, jeśli nie gniewem na samego siebie? Kto pokutuje, gniewa się przeciw na siebie. Skąd bowiem bierze się bicie się w pierś przy założeniu, że wykonuje się je szczerze? Bo czy uderzasz cokolwiek, jeśli się nie gniewasz? Kiedy zaś bijesz się w pierś, gniewasz się na swoje serce celem zadośćuczynienia swojemu Panu. Wszak i w ten sposób rozumieć można to, co zostało napisane: „Gniewajcie się i nie grzeszcie”<sup>48</sup>. Gniewaj się więc na samego siebie, że zgrzeszyłeś, a karząc samego siebie, nie grzesz więcej. Pokutując, pobudź swoje serce, a to będzie ofiara twoja dla Boga<sup>49</sup>.

---

<sup>44</sup> Punkt drugi i trzeci niniejszego kazania stanowią drugie czytanie Godziny czytań czternastej niedzieli zwykłej: *Liturgia Godzin*, t. 3, Poznań 1987, s. 372-373.

<sup>45</sup> Ps 51,5. Powyżej pierwszą część tego wersu Augustyn przytoczył w postaci następującej: „Quoniam iniquitatem meam ego agnosco [...]”, teraz natomiast cytuje ją w wersji takiej: „Quoniam facinus meum ego agnosco [...]”.

<sup>46</sup> Ps 51,5.

<sup>47</sup> Kiedy człowiek karze grzech, który popełnił, karze swój grzech, ale nie siebie samego, kiedy natomiast Bóg karze grzech, karze go wraz z człowiekiem, który popełnienia tego grzechu się dopuścił.

<sup>48</sup> Ps 4,5.

<sup>49</sup> Por. Ps 51,19.

3. Chcesz się pojednać z Bogiem? Dowiedz się, co powinieś ze sobą uczynić, aby Bóg pojednał się z tobą. Zauważ bowiem, iż w tym samym psalmie czytamy: „Ponieważ gdybyś chciał ofiary, z pewnością bym ją złożył, nie będziesz się jednak cieszył z całopalenia”<sup>50</sup>. Czyż więc nie złożysz żadnej ofiary? Ale jeśli niczego nie ofiarujesz, to czy bez żadnej ofiary zdołasz pojednać się z Bogiem? Cóżżeś powiedział, psalmista? „Gdybyś chciał ofiary, z pewnością bym ją złożył; nie będziesz się jednak cieszył z całopalenia”<sup>51</sup>. Lecz czytaj dalej, człowiecze, posłuchaj i powiedz: „Moją ofiarą dla Boga jest duch skruszony, sercem skruszonym i pokornym Bóg nie pogardzi”<sup>52</sup>. Odrzuć zatem to, co dotychczas ofiarowałeś, wszak odkrywasz tu, co ofiarować możesz. W czasach ojców składałeś bowiem ofiary z owiec, nazywając je ofiarami dla Pana. „Gdybyś chciał ofiary, z pewnością bym ją złożył”<sup>53</sup>. Nie domagasz się więc, Boże, ofiary krwawej, jednakże jakiejś ofiary się domagasz. Tak więc lud twój pyta się Ciebie: Cóż Ci mogę ofiarować – ja, który nie składam już w ofierze tego, co dotychczas składałem?

Lud wszelako ciągle jest ten sam, choć jedni ludzie umierają, a drudzy się rodzą – tak, ciągle jest to ten sam lud. Zmieniły się obrzędy, lecz nie wiara. Zmieniły się znaki, które oznaczały rzeczywistość, lecz nie zmieniła się rzeczywistość, która była oznaczana. Chrystusa oznaczał baran, Chrystusa oznaczało jagnię, Chrystusa oznaczało cielę, Chrystusa oznaczało kozłą. Tak więc zawsze oznaczany był Chrystus. Baran, jako że prowadzi stado, on właśnie znaleziony został pośród zarośli<sup>54</sup>, kiedy ojcu Abrahamowi rozkazano<sup>55</sup>, by ulitował się nad synem, aby jednak nie odchodził bez złożenia ofiary<sup>56</sup>. I Izaak był tedy Chrystusem, i baran był Chrystusem. Izaak niósł dla siebie drwa<sup>57</sup>, Chrystus dźwigał natomiast własny krzyż<sup>58</sup>. Lecz za Izaaka złożony w ofierze został baran – nie znaczy to jednak, że za Chrystusa złożony w ofierze został Chrystus<sup>59</sup>. Choć i w Izaaku, i w baranie był Chrystus. A baran zaplątał się rogami

<sup>50</sup> Ps 51,18.

<sup>51</sup> Ps 51,18.

<sup>52</sup> Ps 51,19.

<sup>53</sup> Ps 51,18.

<sup>54</sup> Por. Rdz 22,13.

<sup>55</sup> Por. Rdz 22,12.

<sup>56</sup> Por. Rdz 22,2.6.

<sup>57</sup> Por. Rdz 22,6.

<sup>58</sup> Por. J 19,17.

<sup>59</sup> Augustyn zaznacza, że stwierdzenia takiego nie należy przyjmować, choć w oczywisty sposób wynika ono z tego, co właśnie powiedział. Rozumowanie, na które nie zgadza się Hipponenczyk, byłoby takie: Izaak oznacza Chrystusa i baran oznacza



w zaroślach<sup>60</sup>. Spytaj zatem Judejczyków, dlaczego Pana ukoronowali<sup>61</sup>. Chrystus jest barankiem: „Oto Baranek Boży, oto ten, który gładzi grzechy świata”<sup>62</sup>. I wołem jest – popatrz na rogi krzyża. I koźlęciem jest – ze względu na podobieństwo grzesznego ciała<sup>63</sup>. Acz rzeczy te pozostają zasłonięte, „póki nie wszędzie dzień i nie rozproszą się mroki”<sup>64</sup>.

W tegoż to więc Pana Chrystusa i dawni ojcowie wierzyli i poprzez przepowiadanie oraz prorokowanie aż do naszego pokolenia tę właśnie wiarę przekazali, że mianowicie „człowiek Chrystus Jezus”<sup>65</sup> jest nie tylko Słowem Bożym, lecz także „pośrednikiem między Bogiem a ludźmi”<sup>66</sup>. Stąd mówi Apostoł: „Mający tego samego ducha wiary, z racji na którego zostało napisane: «Uwierzyłem i dlatego przemówiłem»”<sup>67</sup>. Mający tego samego ducha, którego mieli i ci, którzy napisali: „Uwierzyłem i dlatego przemówiłem”<sup>68</sup>. Mówi więc Apostoł: „Mający tego samego ducha wiary, z racji na którego zostało napisane”<sup>69</sup> przez starożytnych naszych przodków: „«Uwierzyłem i dlatego przemówiłem» – my także wierzymy i dlatego mówimy”<sup>70</sup>.

Kiedy więc święty Dawid rzekł: „Ponieważ gdybyś chciał ofiary, z pewnością bym ją złożył, nie będziesz się jednak cieszył z całopaleń”<sup>71</sup>, wówczas składane były Bogu te ofiary, których teraz już się nie składa. A zatem gdy śpiewał, prorokował, tym, co obecne, gardził, to zaś, co przyszłe, przewidywał. „Z całopaleń – powiada – nie będziesz się cieszył”<sup>72</sup>. Jeśli przeto z całopaleń nie będziesz się cieszył, to czy pozostaniesz bez ofiary? Bynajmniej. „Moją ofiarą dla Boga jest duch skruszony, sercem skruszonym i pokornym Bóg nie pogardzi”<sup>73</sup>. Masz więc coś, co możesz

---

Chrystusa – jeśli zatem baran ofiarowany został za Izaaka, to Chrystus ofiarowany został za Chrystusa.

<sup>60</sup> Por. Rdz 22,13.

<sup>61</sup> Por. Mt 27,29; Mk 15,17; J 19,2.

<sup>62</sup> J 1,29.

<sup>63</sup> Por. Rz 8,3.

<sup>64</sup> Pnp 2,17.

<sup>65</sup> 1 Tm 2,5.

<sup>66</sup> 1 Tm 2,5.

<sup>67</sup> 2Kor 4,13; Ps 116,10.

<sup>68</sup> Ps 116,10. Por. 2Kor 4,13.

<sup>69</sup> 2Kor 4,13.

<sup>70</sup> 2Kor 4,13; Ps 116,10.

<sup>71</sup> Ps 51,18.

<sup>72</sup> Ps 51,18.

<sup>73</sup> Ps 51,19.

ofiarować. Nie rozglądaj się wtedy po swojej trzodzie, nie szykuj wypraw i nie puszczaj się do bardzo dalekich ziem, z których możesz sprowadzić pachnidła. Lecz w sercu swoim szukaj tego, co byłoby miłe Bogu. Serce twoje ma skruszeć. Czyż boisz się, że skruszone zginie? Ale czytasz przecież: „Stwórz we mnie, Boże, serce czyste”<sup>74</sup>. Żeby więc stworzone zostać mogło serce czyste, skruszeć musi serce nieczyste.

4. Kiedy grzeszymy, nie wolno się nam sobie podobać, ponieważ grzechy nie podobają się Bogu. A ponieważ nie jesteśmy bez grzechu<sup>75</sup>, to przynajmniej w tym jednym bądźmy podobni do Boga, że nie podoba się nam to, co Jemu. W jakiejś bowiem mierze łączysz się z wolą Bożą, kiedy nie podoba ci się w sobie to, czego nienawidzi i Ten, który ciebie uczynił. On jest twoim stwórcykiem. Spójrz zatem na samego siebie i zniszcz w sobie to, czego nie otrzymałeś w Jego warsztacie. Bóg bowiem – jak to zostało napisane – stworzył człowieka prawym<sup>76</sup>.

„Jakże dobry jest Bóg Izraela dla ludzi prawego serca!”<sup>77</sup>. Jeśli więc będziesz prawego serca, będziesz podobał się Bogu. Dobry będzie wtedy dla ciebie Bóg i pochwalisz Boga. Doskonale pochwalisz Boga – i w tym, czego ci udziela, i w tym, czym cię karci. Ten bowiem, który powiedział: „Jakże dobry jest Bóg Izraela dla ludzi prawego serca!”<sup>78</sup>, samego siebie badał, czy aby nie okazał się czasem człowiekiem serca nieprawego i czy jako taki nie podobał się aby Bogu. I przyszedł do rozumu, i zdał sobie sprawę z tego, że to nie Bóg jest przewrotny, lecz że to on był nieprawy. I wspomniawszy na czasy swojej nieprawości i na swoją obecną poprawę, rzecze: „Jakże dobry jest Bóg Izraela!”<sup>79</sup>. Lecz dla kogo? „Dla ludzi prawego serca”<sup>80</sup>. Jak przeto jest z tobą? „Moje zaś stopy – powiada – prawie się potknęły, mało nie pośliznęły się moje kroki”<sup>81</sup>, to jest: prawie upadłem. Dlaczego? „Ponieważ zazdrościłem grzesznikom, widząc pomyślność grzeszników”<sup>82</sup>. Przez to zaś, że nie przemilczał, dlaczego potknęły się jego stopy i dlaczego prawie zbłądziły jego kroki, pouczył o tym, czego należy się strzec.

---

<sup>74</sup> Ps 51,12.

<sup>75</sup> Por. 1J 1,8.

<sup>76</sup> Por. Koh 7,29.

<sup>77</sup> Ps 73,1.

<sup>78</sup> Ps 73,1.

<sup>79</sup> Ps 73,1.

<sup>80</sup> Ps 73,1.

<sup>81</sup> Ps 73,2.

<sup>82</sup> Ps 73,3.

Oczekiwał on bowiem od Boga, zgodnie z literą Starego Testamentu, nie wiedząc, że zapowiada on rzeczy przyszłe – oczekiwał więc on od Boga szczęścia w życiu doczesnym i na tej ziemi szukał tego, co Bóg dla swoich zachował w niebie. Tu chciał być szczęśliwy, a tu przecież szczęścia nie ma. Rzeczą wszakże dobrą i wielką jest szczęście, lecz ma ono swoją krainę. Z krainy szczęśliwości przybył Chrystus – i tu, na ziemi, szczęścia nie zaznał. Bo został tu wyśmiany i odrzucony, został tu pochwycony, wychłostany i skuty, został tu spoliczkowany i pohańbiono go zniewagą oplucia, został ukoronowany na ziemi cierniem i na drzewie zawieszony. A na ostatku „końcem Pana – śmierć”<sup>83</sup>. Gdyż w psalmie napisano [wykrzyknęli to wszyscy, którzy zrozumieli]<sup>84</sup>: „A końcem Pana – śmierć”<sup>85</sup>. Czemuż więc, sługo, szukasz szczęśliwości tutaj, gdzie „końcem Pana – śmierć”<sup>86</sup>?

Kiedy zatem ten, o którym zacząłem mówić, szukał szczęścia nie w tej krainie, co trzeba, i aby w tym życiu je osiągnąć, trwał przy Bogu, służył Mu i przykazania Jego – jak tylko mógł – wypełniał, zobaczył, że owa wielka – albo uznawana za wielką – rzecz, której domagał się od Boga i z uwagi na którą Bogu służył, dana jest tym, którzy nie służyli Bogu, lecz czcili demony, a Bogu prawdziwemu bluźnili. Zobaczył to i doznał poruszenia, jak gdyby cały jego trud poszedł na marne. Oto, czego pozazdrościł grzesznikom, widząc ich pomyślność<sup>87</sup>.

Lecz dalej masz w psalmie takie słowa: „Oto ci – grzesznicy – którzy opływając w dostatek, w tym wieku osiągają bogactwa. Czyż więc nadaremnie uczyniłem sprawiedliwym swoje serce i ręce swoje umyłem w tym, co niewinne; czyż nadaremnie całymi dniami znosiłem biczowanie?”<sup>88</sup>. Ja przecież czczę Boga, oni zaś Bogu bluźnią. Ale to oni żyją szczęśliwi, a ja jestem przeklęty. Gdzież sprawiedliwość? Dlatego to potknęły się jego stopy, dlatego prawie pośliznęły się jego kroki<sup>89</sup>, dlatego bliski był zagłady. Zobaczcie bowiem, w jakim niebezpieczeństwie się znalazł. Mówi wszak w psalmie: „I powiedziałem: «Jakże Bóg może wiedzieć? Czyż jest wiedza

<sup>83</sup> Ps 68,21.

<sup>84</sup> Uwaga skryby, opracowującego stenogram wygłaszanego przez Augustyna kazania. Por. Stróżyński, *Wprowadzenie*, s. 32: „Kazania [Augustyna] były spisywane na bieżąco, podczas ich wygłaszania, przez specjalnie do tego przygotowanych stenografów (zwanych *notarii*). Wynajmował ich albo Augustyn, albo bogaci członkowie Kościoła, którzy chcieli mieć kazania Augustyna w swoich zbiorach”.

<sup>85</sup> Ps 68,21.

<sup>86</sup> Ps 68,21.

<sup>87</sup> Por. Ps 73,3.

<sup>88</sup> Ps 73,12-14.

<sup>89</sup> Por. Ps 73,2.

u Najwyższego?»<sup>90</sup>. Spójrzcie, w jakim niebezpieczeństwie się znalazł, domagając się od Boga jako wielkiej nagrody szczęścia ziemskiego.

Jeśli się więc nim cieszyacie, nauczcie się, najdrożsi, nim gardzić i nie mówcie w swoich sercach: „Ponieważ czczę Boga, wiedzie mi się dobrze”. Kiedy bowiem uświadomisz sobie, iż jesteś przekonany, że jest ci dobrze, bo czcisz Boga, i kiedy zobaczysz, że tym, którzy nie czczą Boga, też jest dobrze, zachwieją się twoje kroki. Bo albo zażywasz szczęścia jako czciciel Boga – a wówczas odkryjesz, że zażywa go także ten, kto nie czci Boga, i uznasz, iż nadaremnie oddajesz cześć Bogu, ponieważ i ten, kto nie czci Boga, wiedzie żywot szczęśliwy, albo znowuż szczęścia nie zażywasz – a wtedy daleko więcej Boga będziesz oskarżał, że daje je tym, którzy Mu bluźnią, a odmawia go tym, którzy Go czczą. Jeśli przeto służyć chcecie Bogu sercem wiernym, nauczcie się gardzić tym, co ziemskie. Żyjesz szczęśliwie? Nie sądź na tej podstawie, żeś dobry, lecz czynь wszystko, żebyś był dobry. Żyjesz nieszczęśliwie? Nie sądź na tej podstawie, żeś zły, lecz strzeż się zła, z którego nie wychodzi się dobrym.

5. Ten zaiste, kto, opamiętując się i karcąc samego siebie, że jako grzesznik, który dyszy i widzi pomyślność grzeszników, źle począł myśleć o Bogu – taki więc, karcąc samego siebie, rzecze: „Cóż bowiem mam w niebie, a czego miał od Ciebie na ziemi?”<sup>91</sup>. Skoro bowiem jego serce się już nawróciło, przychodząc do rozumu, poznał, jak wiele znaczy kult Boga, który to kult tak mało dotąd cenił, kiedy zamiast o kult ów się starać, szukał szczęścia ziemskiego. Poznał, co czcicielom Boga przypadnie w udziale w górze, gdzie nakazuje się nam mieć serce – a my odpowiadamy, że tam właśnie serce mamy<sup>92</sup>. A obyśmy nie kłamali – w tej przynajmniej godzinie, w tej przynajmniej chwili, w tym przynajmniej punkcie czasu, kiedy tak odpowiadamy!

Ten zatem, kto się opamiętuje i nawraca swoje serce, gani samego siebie, że aż potąd szukał na ziemi – jako zapłaty za cześć oddawaną Bogu – szczęścia ziemskiego. Lecz wyrzucając to sobie, pyta: „Cóż bowiem mam w niebie?”<sup>93</sup>. Cóż tam mnie czeka? Życie wieczne, niezniszczalność, królowanie wraz z Chrystusem, społeczność anielska, gdzie nie ma żadnego niepokoju, żadnej niewiedzy, żadnego niebezpieczeństwa, żadnego pokuszenia, czeka mnie tam prawdziwy, pewny, niezmienny pokój. Oto,

<sup>90</sup> Ps 73,11.

<sup>91</sup> Ps 73,25.

<sup>92</sup> Augustyn nawiązuje tu do dialogu przed prefacją.

<sup>93</sup> Ps 73,25.

„co mam w niebie”<sup>94</sup>. „A czego miał od Ciebie na ziemi?”<sup>95</sup>. No, czegoż spodziewałem się od Ciebie na ziemi? Czegoż się spodziewałem? Bogactw przemijających, kruchych, ulotnych. Czegoż pragnąłem? Złota – ziemskiego strachu, srebra – ziemskiej zawiści, zaszczytów – dymu, który się rozwiewa. Oto, czego chciałem od Ciebie na ziemi. A ponieważ zobaczyłem to u grzeszników, potknęły się moje stopy i prawie że pośliznęły się moje kroki<sup>96</sup>.

O, jak dobry jest Bóg dla ludzi prawego serca!<sup>97</sup> Czegoż więc szukasz, proroku wierny? Złota i srebra, i bogactw ziemskich? Czyż zatem wiara wiernej żony jest tyle samo warta, co wiara nierządniczy? Czyż zatem wiara męża wiernego jest tyle samo warta, co wiara mima<sup>98</sup>, woźnicy<sup>99</sup>, gladiatora<sup>100</sup> czy złodzieja? Nie może być, bracia moi, nie może być, aby tyle warta była wiara wasza! Niechajże weźmie to Bóg od waszych serc! Nie znaczy tyle wasza wiara! Chcecie wiedzieć, jaka jest jej wartość? Dla waszej wiary umarł Chrystus. Jakiej przeto, człowiecze złotem i pieniędzmi zniewolony, będziesz się domagał nagrody ziemskiej? A jeśli się jej domagasz, to wierze, dla której Chrystus umarł, zadajesz gwałt.

A czymże ona jest – pytasz – i ile znaczy? Zważ na tego, który rzekł: „Cóż bowiem mam w niebie?”<sup>101</sup>. Nie określił on jednakże, co będzie w niebie. Ale tak powiedział: „A czego miał od Ciebie na ziemi?”<sup>102</sup>. Postawił on przeto dwa pytania, przy czym pytaniem pierwszym chwali, pytaniem natomiast wtórym gani. Cóż wychwala? To, „czego oko nie widziało”<sup>103</sup>. Cóż zaś gani? To, czego oko wierne nie pragnie. Czymże jest pierwsze? Tym, co znalazł owrzodzony Łazarz. Czymże znowuż jest drugie? Tym, co posiadał nadęty bogacz<sup>104</sup>. Czymże jest pierwsze? To to, co nie może przepaść. Czymże zaś jest drugie? To to, co nie może być zatrzymane. Czymże jest pierwsze? Miejscem, w którym nie będzie trudu. Czymże jest drugie? Miejscem, którego strach nie opuści.

<sup>94</sup> Ps 73,25.

<sup>95</sup> Ps 73,25.

<sup>96</sup> Por. Ps 73,2.

<sup>97</sup> Por. Ps 73,1.

<sup>98</sup> Widowiska czy raczej sceny odgrywane przez aktorów mimicznych pełne były nieprzyzwoitości. Reprezentowały niski – jeśli jakkolwiek – poziom artystyczny.

<sup>99</sup> Chodzi o powożącego zaprzęgiem konnym na wyścigach.

<sup>100</sup> Chodzi tu o gladiatora, który walczy na arenie z dzikimi zwierzętami.

<sup>101</sup> Ps 73,25.

<sup>102</sup> Ps 73,25.

<sup>103</sup> 1Kor 2,9.

<sup>104</sup> Por. Łk 16,19-31.

„Cóż bowiem mam w niebie?”<sup>105</sup>. Cóż? Tego, który niebo uczynił. Nagrodą za wiarę twoją jest Bóg twój. Jego posiadasz, On bowiem jako nagrodę dla swoich czcicieli przygotowuje samego siebie. Przypatrzcie się, najdrożsi, całemu stworzeniu, niebu, ziemi, morzu, wszystkiemu, co na niebie, wszystkiemu, co na ziemi, wszystkiemu, co w morzu – jakież to piękne, jakież przedziwne, z jakąż godnością i porządkiem ułożone! Nie porusza was to? Jasne, że porusza. Dlaczego? Dlatego, że wszystko to jest piękne. Jakież zatem być może Ten, który wszystko to uczynił? Myślę, że zapłonęlibyście wstydem, gdybyście zobaczyć mogli piękno aniołów. Jakież wtedy być musi stwórca aniołów? I to On jest nagrodą za waszą wiarę. Ach, pazerni, cóż zdoła was nasycić, jeśli nawet Bóg was nie nasycy?

6. Dlatego dobrze żyjmy, a byśmy to potrafili, przywołujmy Tego, który nam to przykazał. I nie domagajmy się od Pana nagrody ziemskiej za nasze dobre życie. Skierujmy uwagę naszą ku temu, co zostało nam przyobiecane. I tam złożmy nasze serce, gdzie skutek trosk doczesnych nie może ono zbutwieć. Wszak wszystko, czym zajmują się ludzie, przemija i ulatuje – parą jest życie ludzkie na ziemi<sup>106</sup>.

Toż każdego dnia przytrafiają się w tym kruchym życiu liczne i wielkie niebezpieczeństwa. Oto docierają do nas ze Wschodu wieści o wielkich trzęsieniach ziemi. Niektóre wielkie miasta nagle się tam zawaliły. W Jerozolimie wszyscy przerażeni – zarówno katechumeni, jak Judejczycy i poganie – zostali ochrzczeni. Powiada się, że zostało tam ochrzczonych może i siedem tysięcy ludzi. I że na szatach ochrzczonych Judejczyków pojawił się znak Chrystusa. Dowiadujemy się o tych wypadkach regularnie ze sprawozdań naszych braci w wierze. Również miasto Sitifis<sup>107</sup> nawiedziło tak silne trzęsienie ziemi, że wszyscy jego mieszkańcy przez prawie pięć dni pozostawali po okolicznych wioskach. Tam z kolei, jak się mówi, ochrzczono niemal dwa tysiące ludzi. Zewsząd Bóg wzbudza w nas strach, gdyż nie chce znaleźć nikogo, kogo musiałby potępić.

Oto dzieje się coś w owej tłoczni – świat bowiem jest tłocznią. Rośnie w niej ciśnienie. Więc bądźcie oliwą, a nie mętami. Niech każdy człowiek nawraca się do Boga i zmienia swoje życie. Nie wiemy, którędy rozlewa się oliwa, zbiera się ona w miejscach, których nie znamy. Ktoś szydzi, naśmiewa się, bluźni, krzyczy po ulicach i męty wypływają. Pan zaś, mając

<sup>105</sup> Ps 73,25.

<sup>106</sup> Por. Jk 4,14.

<sup>107</sup> Chodzi o miasto Sitifis (łac. *Sitifis*, gr. Σίτιφια; w tekście oryginalnym: *civitas Sitifensis*) w Mauretanii leżące ok. 270 km na południowy zachód od Hippony, to dzisiejsze Sétif w Algierii. Zob. H.R. Drobner, *Augustinus von Hippo*, s. 552-553.

swoich tłoczników, świętych swoich aniołów, nie przestaje tłoczyć w swojej prasie oliwy. Zna swoją oliwę, wie, co ma otrzymać, wie, pod jakim ciśnieniem oliwa Jego poczyna wyciekać. Albowiem „zna Pan tych, którzy należą do Niego”<sup>108</sup>. Od mętów uciekajcie, są ciemne i widoczne. „Zna Pan tych, którzy należą do Niego”<sup>109</sup>. Bądźcie oliwą, a od mętów uciekajcie!

Niechajże wszyscy, którzy przyzywają imienia Pana, odstąpią od nieprawości. Nie żywcie także żadnej niechęci, a jeśli już ją żywicie, czym prędzej od niej odstańcie. Wszak to, o czym wspomniano, nie ma wzbudzać strachu. Boisz się trzęsienia ziemi? Boisz się grzmiącego nieba? Boisz się wojen? Bój się zatem i gorączki. Boć kiedy lęka się człowiek owych nieszczęść wielkich, one wcale nie przychodzą, a zamiast nich dopada człowieka jakaś mała gorączka.

A jeśli sędzia ów znajdzie kogoś, kogo nie zna, komu powiedzieć będzie musiał: „Nie znam was, odstańcie ode mnie”<sup>110</sup>, to co się stanie później? Dokąd ktoś taki zostanie odesłany? Przez kogo będzie otoczony? I skąd życie, które zostać ma odnowione, otrzyma uzdrowienie? Któż zezwoli komuś takiemu żyć raz wtóry, ażeby to, co źle uczynił, poprawił? Następuje wówczas koniec.

Niewielu, doprawdy, was się tu dziś zgromadziło, ale jeśli dobrze słuchaliście, jesteście bogatsi. Niech nie zwodzi was ten, który zwodzi, ponieważ nie zmyśla wam niczego Ten, który nie zwodzi.

---

<sup>108</sup> 2Tm 2,19.

<sup>109</sup> 2Tm 2,19.

<sup>110</sup> Mt 25,12; Łk 13,27.